

OPS utrudnia uzyskanie zasiłku na opłatę śmieciową? Radny alarmuje

data aktualizacji: 2022.04.26



Pracownicy ośrodka pomocy społecznej utrudniają mieszkańcom uzyskanie zasiłku na opłacenie wywozu śmieci - twierdzi ursynowski radny Antoni Pomianowski. Jedną z mieszanek oburzyło żądanie złożenia oświadczenia majątkowego, choć uchwała rady miasta w ogóle o tym nie wspomina.

Opłaty za wywóz śmieci w Warszawie w ostatnich latach rosną jak szalone. Zmieniają się systemy naliczeń, wzrastają stawki. Obecnie to już 85 złotych od mieszkania, niezależnie od liczby lokatorów.

Ryczałt powoduje, że poszkodowane są osoby, które mieszkają samotnie. Wśród nich pani Marta, 65-letnia z Imielina.

- Nie rozumiem, dlaczego przyjęto tak bardzo niesprawiedliwą opłatę. Przecież odpady produkowane są przez ludzi, a nie przez mieszkania. W każdym gospodarstwie jest inna liczba osób, a im ich więcej, tym więcej odpadów - mówi rozgoryczona mieszkanka.

Pomoc, ale nie dla wszystkich

Dla takich osób jak ona miasto przygotowało pomoc osłonową. 9 grudnia stołeczni radni przyjęli uchwałę, która podwyższa kryterium dochodowe osoby samotnej uprawniającego do uzyskania zasiłku na pokrycie kosztów utrzymania. Na dziś o zasiłek "na opłatę śmieciową" mogą się starać

osoby, których dochód nie przekracza 1940 złotych netto miesięcznie. Najczęściej będą więc to renciści i emeryci, którzy otrzymują najniższe świadczenia.

Ale jak informuje ursynowski radny Antoni Pomianowski miejskie jednostki robią problemy z uzyskaniem zasiłku przez osoby, które spełniają kryterium.

- *Ursynowski Ośrodek Pomocy Społecznej wymaga od wnioskodawców złożenia oświadczenia majątkowego zawierającego m.in. informacje o posiadanych nieruchomościach, ruchomościach i przedmiotach wartościowych* - pisze radny w swojej interwencji do burmistrza, żądając zaprzestania "naruszania prawa przez OPS".

Wg radnego jedynym warunkiem otrzymania zasiłku określonym w uchwale radnych jest spełnienie kryterium dochodowego, a więc urzędnicy nie mogą wymagać "spowiedzi" z majątku. Ponadto wnioski mieszkańców mają być odrzucane przez OPS, bo nikt nie wie, że trzeba do nich dołączać spis majątku. Zniechęca to potrzebujących lub opóźnia uzyskanie przez nich zasiłku. Jednym słowem są karani za to brakiem dopłaty np. przez miesiąc lub dwa.

OPS: Zasiłek celowy zgodnie z ustawą

Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy odpiera te zarzuty. Twierdzi, że stosuje uchwałę radnych, ale też wymogi ustawowe.

- *Zasiłek celowy jest jedną z form świadczeń z pomocy społecznej, a tryb przyznawania świadczeń określa ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku* - mówi Mariola Korsak, zastępca dyrektora ursynowskiego ośrodka.

A ustawa ta mówi, że ośrodek ustala sytuację osobistą, rodzinną, dochodową i majątkową osoby wnioskującej o pomoc na podstawie dokumentów. Artykuł 107 ust. 5b ustawy brzmi:

Pracownik socjalny przeprowadzający rodzinny wywiad środowiskowy może domagać się od osoby lub rodziny ubiegającej się o pomoc złożenia oświadczenia o dochodach i stanie majątkowym. Odmowa złożenia oświadczenia jest podstawą wydania decyzji o odmowie przyznania świadczenia.

I to dlatego OPS żąda oświadczeń majątkowych, choć uchwała radnych nic o tym nie wspomina.

Do połowy kwietnia zasiłek na pokrycie kosztów m.in. opłaty śmieciowej przyznano 293 osobom. Takie wsparcie udzielne jest na co najmniej dwa miesiące lub dłużej, a jego wysokość jest ustalana indywidualnie, w zależności od aktualnej sytuacji życiowej osoby wnioskującej. Minimalna wysokość pomocy to 50% miesięcznych kosztów ponoszonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/ops-utrudnia-uzyskanie-zasilku-na-oplate-smieciowa-radny-alarmuje,19804.htm>